

CZEŚĆ III

OLGA GOLDBERG-MULKIEWICZ

(Izrael)

KSIĘGA PAMIĘCI ("MEMORBUECHER") A MIT ŻYDOWSKIEGO MIASTECZKA

Księga, której celem jest uczczenie, ocalenie od zapomnienia poszczególnych osób czy też świata, który już nie istnieje, nie jest zjawiskiem nowym w kulturze żydowskiej. Tradycja wspomniania zmarłych, szczególnie postaci, które odegrały ważniejszą rolę w życiu gminy i osób, które poniosły śmierć dlatego, że były Żydami, przestrzegana była powszechnie w gminach aszkenazyjskich Europy Środkowej. Już w okresie wczesnego średniowiecza w Nadrenii powszechny był zwyczaj odczytywania (w czasie odpowiednich modłów za zmarłych) długich list nie żyjących członków gminy, lub wspomniania okoliczności, w których miały miejsce antyżydowskie pogromy. Zwyczaj ten ugruntowały tzw. *Memorbuecher*, spotykane często w gminach żydowskich na terenie Niemiec środkowych, Bawarii, Szwajcarii, Alzacji w okresie od Średniowiecza po wiek XVIII. Jedną z trzech podstawowych części każdej takiej książki była lista zmarłych, zawierająca nieraz tysiące nazwisk, którą należało odczytać w synagodze, w dniach ku temu przeznaczonych (Weinberg 1982, Yerushalmi 1982). Tradycja ta nie zaniknęła i jeszcze w okresie międzywojennym, po pogromie w 1919 roku w miejscowości Proskurów, wychodzi książka opisująca wydarzenia oraz zawierająca nazwiska zamordowanych wówczas mieszkańców miasteczka¹.

Normalną więc kolejną rzeczą po tragedii zagłady narodu żydowskiego podczas drugiej wojny światowej, ci którzy ocalili, uznali za najgodniejszy sposób uczczenia zmarłych wydanie ksiąg poświęconych pamięci ludzi i świata, który przestał istnieć.

Współczesna księga pamięci, *Pinkas zikaron* po hebrajsku, *Yizker bukh* w języku jidysz, ma więc w swoim założeniu utrwalić świat sprzed zagłady, przedłużyć istnienie żydowskiego miasteczka Europy wschodniej, tak zwanego *sztetl*, uwiecznić tych, co w nim mieszkali.

Księgi te odnoszą się zawsze do konkretnego miejsca, które mają upamiętnić. Już w tytule najczęściej zaznaczona jest nazwa miasteczka, którego księga dotyczy (często jest on poszerzony o dalszy tekst, który wyjaśnia, że upamiętnione będzie miasteczko i jego zamężeni mieszkańcy).

Sugeruje to konstatację, że księgi pamiątkowe stanowią monografie poszczególnych miejscowości, dokument dla historyka dziejów najnowszych. Jako monografie historyczne nie spełniają jednak stawianych im warunków, toteż w literaturze historycznej spotykamy przede wszystkim krytyczne ustosunkowanie się zarówno do poszczególnych tomów, jak i koncepcji wydawniczych (Szacki 1952, 1955; Wein 1972). Stanowisko to jest na pewno słuszne, księgi te bowiem powinny zainteresować przede wszystkim antropologa kultury. Nie są to monografie miejscowości podporządkowane etnograficznemu koncepcjom badawczym, nie możemy też zaliczyć ich do literatury pamiętnikarskiej. Są to książki o dokładnie sprecyzowanym celu, który to cel narzuca treść i układ poszczególnych tomów, oraz wyodrębnia je jako określoną grupę dokumentów. Na ich przykładzie możemy prześledzić przede wszystkim dwa interesujące zjawiska kulturowe. Poddawanie przeszłości procesowi mitologizacji oraz nieświadome tworzenie na naszych oczach kolejnego mitu miasteczka żydowskiego², mitu, który różni się od dotychczasowych. Powstanie tego nowego mitu uwarunkowane jest przede wszystkim procesami o charakterze społecznym, które towarzyszą wydaniu każdej pojedynczej księgi pamięci.

Ruch wydawania tychże ksiąg rozpoczął się jeszcze w okresie ostatniej wojny³ i trwa do dziś. Powstał spontanicznie najczęściej w środowisku licznych ziomkostw byłych mieszkańców gmin żydowskich Europy wschodniej. Ożywił on istniejące już organizacje, często powołał do życia nowe, stawiające sobie za pierwszy i zasadniczy cel działania - wydanie księgi pamięci. Ruch ten przyczynił się do zacieśnienia stosunków i kontaktów pomiędzy grupami pochodzącymi z jednego miasteczka żyjącymi i działającymi na różnych kontynentach⁴ oraz wzmocnił więzi wewnątrzgrupowe poszczególnych organizacji ziomkowskich, intensyfikując wśród byłych mieszkańców poszczególnych miasteczek, a często i wśród ich dzieci, urodzonych już poza Europą wschodnią, poczucia posiadania wspólnego systemu odniesienia, własnej tradycji małomiasteczkowej.

Ruch ten istnieje obok nurtu badawczego, obok działalności historyków, którzy stawiają sobie za cel opracowanie historii poszczególnych gmin żydowskiej diaspory⁵, choć bywa, że w poszczególnych przypadkach ziomkostwa zwracają się do naukowców z prośbą o opracowanie pojedynczych zagadnień. Wydawane księgi odnoszą się przede wszystkim do obszarów, które podczas ostatniej wojny światowej znalazły się pod okupacją niemiecką, a więc gmin żydowskich leżących przed ostatnią wojną w granicach Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii, Węgier, ZSSR. Trudno jest określić ich liczbę - są to najczęściej bardzo małe nakłady, drukowane w różnych, czasem niewielkich drukarniach, na wielu kontynentach. Rozchodzą się one wśród byłych mieszkańców danego miasteczka nie trafiając na półki sklepów księgarskich, ani do katalogów wydawniczych. Opierając się na bibliografii sporządzonej przez Z. Bakera (Kugelmass, Boyarin 1983, s. 223-264), która wydaje mi się być najpełniejszą, oraz na katalogu biblioteki Yad Va-szem w Jerozolimie, posiadającej największy i najpełniejszy księgozbiór z tego zakresu, obliczyłam liczbę ksiąg pamiątkowych, które dotyczą wyżej wymienio-

nych obszarów na 526 tomów⁶, z czego 428 ksiąg dotyczy terenów leżących do 1939 roku w granicach Polski; i te będą tematem moich dalszych rozważań.

Liczba wydanych ksiąg nie jest równa liczbie gmin, których te księgi dotyczą. Niektóre bowiem miejscowości mają po kilka ksiąg wydawanych kolejno, inne odnoszą się do szeregu gmin żydowskich sąsiadujących ze sobą. Czasem jest to zaznaczone w tytule, ale nie zawsze. Z moich obliczeń wynika, że w wymienionych wyżej 428 tomach znaleźć można dane dotyczące 547 skupisk żydowskich⁷, uwzględniając, że np. Częstochowa ma cztery księgi pamiątkowe, Sokołów Podlaski trzy, Dynów dwie itd. Również wielkość osiedla nie jest wskaźnikiem wyznaczającym liczbę ksiąg lub staranność opracowania tychże. O ile można wysnuć w tej dziedzinie jakieś prognozy, będą one odwrotne od spodziewanych. Mianowicie, duże skupiska żydowskie o zróżnicowanej społeczności i stosunkowo mniejszym zintegrowaniu wewnętrznym trudniej organizują się w celu wydania wspólnej księgi. Jedną księgę pamiątkową ma Kraków i jedną Sarnaki na Podlasiu, gdzie mieszkano przed drugą wojną światową zaledwie 350 żydowskich rodzin⁸, aż trzy księgi pamiątkowe wydano natomiast upamiętniając niewielką gminę żydowską Gliniany w okolicach Lwowa. Jest rzeczą charakterystyczną, że nie mają ksiąg pamiątkowych niektóre bardzo ważne ośrodki chasydzkie, ale do tego zagadnienia jeszcze powrócę. Problemem istotnym dla antropologa jest język, w którym księga pamiątkowa została wydana. Język księgi jest bowiem niewątpliwie odbiciem dziejów jej mieszkańców i przekazuje nam dane na temat skomplikowanego problemu poczucia przynależności do określonego kręgu kulturowego byłych mieszkańców miasteczka. Językiem panującym w społeczności żydowskiej tradycyjnego *shtetl* wschodniej Europy był jidysz będący w powszechnym użyciu obok hebrajskiego, który jako „język księgi” znany był w tradycji wykształconym mężczyznom, a w XX wieku części zwolenników ideologii sjonistycznej. Ponadto, w tym okresie języka hebrajskiego uczonego w określonych szkołach żydowskich, zarówno powszechnych, jak i średnich (w niektórych nawet hebrajski był językiem wykładowym). Poza tym prawie całe społeczeństwo żydowskie znało język miejscowy (polski, lub inny), którym mówiła okoliczna, nieżydowska ludność. Księgi pamiątkowe napisane i wydane wyłącznie w języku jidysz należą do rzadkości. Jak zresztą w ogóle rzadkością są księgi jednojęzyczne. Do grupy tej zaliczyć należy pojedyncze księgi napisane wyłącznie w językach angielskim lub hebrajskim. Interesującym ewenementem w tej dziedzinie jest korelacja między miejscem wydania księgi a jej językiem.

Tak więc księgi wydawane w Argentynie pisane są wyłącznie w jidysz, w Stanach Zjednoczonych natomiast w języku jidysz wydawano księgi tylko bezpośrednio po wojnie. W Izraelu, nieliczne prace tego typu pisane tylko w tym języku, pojawiają się do lat ostatnich. Tylko w Izraelu wydawane są też księgi wyłącznie po hebrajsku, i tylko w krajach diaspory nieliczne pisma są wyłącznie po angielsku. Reasumując ten skomplikowany trochę wywód, możemy uogólnić, że księgi jednojęzyczne wydawane są przede wszystkim w gminach żydowskich o bardzo silnym przywiązaniu do języka jidysz i pielęgnowa-

niu tradycji tegoż języka oraz w gminach diaspory bardzo zintegrowanych, w których powszechne używanie angielskiego wyparło znajomość innych tradycyjnych języków, jakimi mówili Żydzi wschodnio-europejscy. Najczęściej pojedyncza księga pamięci wydana jest w dwóch lub trzech językach: hebrajskim, jidysz i angielskim. Czasami poszczególne części księgi są tłumaczone w całości na inny język, czasem zamieszczone jest streszczenie najważniejszych rozdziałów po angielsku, „aby mogły przeczytać i zapamiętać naszu wnuki i ich dzieci”, jak często zaznaczone jest we wstępie. Do rzadkości należą artykuły w innych aniżeli wymienione językach. Osiem ksiąg z omawianej grupy zawiera artykuły pisane po polsku, jedna po rosyjsku.

Wydanie księgi pamiątkowej to jeden z najważniejszych przejawów działalności ziomkostwa. Najczęściej powoływano do tego specjalny komitet wydawniczy. Od przypadku zależało czy z danego miasteczka pochodzili osoby z odpowiednim wykształceniem i czy powołane zostały do komitetu redakcyjnego. Wówczas księgi redagowano fachowo, według zasad przyjętych w nowoczesnej historiografii. Gdy wśród członków ziomkostwa brakowało odpowiedniego kandydata na redaktora księgi, do współpracy zapraszano osoby mające doświadczenie w tej dziedzinie. W rezultacie, przede wszystkim w latach sześćdziesiątych, w Izraelu wykształcił się zawód redaktora ksiąg pamięci. Niektórzy wyrobili sobie dobre imię w tej dziedzinie i zwracano się do nich polecając redagowanie księgi. Wśród redaktorów ksiąg powtarzają się więc nazwiska osób, które nie były związane pochodzeniem z kolejnymi miasteczkami, ale redagowały szereg ksiąg. Rzadko byli to zawodowi historycy. Bywało, że komitet redakcyjny nie mając odpowiedniego doświadczenia i przygotowania zawodowego opierał się na wzorach innych ksiąg, nie unikając jednak bardzo często wielu pomyłek i nieścisłości. Autorami poszczególnych artykułów są zawsze byli mieszkańcy miasteczka. W niektórych wypadkach, poza Żydami piszą ludzie, którzy ich kiedyś ratowali.

Ogólnie, drukowane prace, poza zamieszczonym w każdej księdze opracowaniem historii gminy żydowskiej, które to zadanie powierzano często zawodowemu historykowi, podzielić można na dwa rodzaje. Są to: artykuły o charakterze sprawozdawczym oraz wspomnienia. Jeśli dane miasteczko posiadało jakiś związek z przedstawicielami literatury pięknej, wówczas w księdze pamiątkowej pojawia się wiersz lub inny utwór literacki. Wiersz bywa napisany przez domorosłego poetę, nawiązujący w swej tematyce najczęściej do okresu zagłady.

Osobną grupę stanowią publikacje dokumentów. Mianem tym objęte są wszelkiego rodzaju archiwalia - prywatne listy, wycinki z gazet odnoszące się do danego miasteczka, statuty i spisy członków poszczególnych organizacji społecznych, itp. Bogaty dział stanowi dokumentacja fotograficzna i rysunkowa. Jednakże cel, który przyświeca wszystkim wydawcom ksiąg pamiątkowych, ta sama problematyka której te księgi dotyczą, stworzyła pewien wzorzec, który z niewielkimi odmianami powielany jest w kolejnych tomach poświęconych poszczególnym gminom. Tak więc, każda niemalże księga zawiera część historyczną, mit początku, opisującą dzieje gminy od czasów osiedlenia się pier-

wszych Żydów w miasteczku lub wsi. Następnie księgi zawierają szereg artykułów o charakterze wspomnieniowym dotyczących okresu międzywojennego. Zawsze znajdują się w nich informacje o strukturze zawodowej gminy, działających na jej terenie instytucjach o charakterze społecznym, kulturalnym, jak miejscowy teatr, organizacje sportowe itp. Ponadto księgi zapoznają czytelnika z działalnością organizacji politycznych, partii, związków młodzieżowych. Powtarzają się wspomnienia dotyczące poszczególnych znanych rodzin, czy też osobistości działających w miasteczku, albo wywodzących się z tegoż. Obok postaci zasłużonych dla społeczności żydowskiej wspominane są i takie, które pozostały w pamięci jako charakterystyczne sylwetki, np. miejscowy nosiwoda, powszechnie znany wesolek, jakiś dziwak małomiasteczkowy i tym podobni.

Istotną częścią każdej księgi jest opis zagłady. Wymienia się daty i okoliczności tworzenia getta, poszczególne, kolejno ogłaszane, restrykcje i wreszcie tragiczny koniec gminy, dzień i okoliczności, w których przestała ona istnieć. Często księga wymienia wszystkie rodziny lub osoby, które zginęły. Część poświęcona okresowi zagłady zawiera również wspomnienia osób, które ją przeżyły - okoliczności ucieczki, ukrywania się. Wiele ksiąg mówi o krótkim okresie, bezpośrednio po wojnie, gdy ocaleni Żydzi wracali do swoich miasteczek i wsi szukając rodzin, próbując odbudować przerwane życie. Najczęściej nie udawało się to - kontynuacja następowała poza granicami Polski.

O poczuciu ciągłości tradycji ziomkowskich świadczą zamieszczane niemalże zawsze sprawozdania z uroczystości poświęconych uczczeniu pamięci zmarłych, odbywających się rokrocznie w rocznicę dnia zagłady w Izraelu lub w innych grupach żydowskiej diaspory, zdjęcia pomników ofiar zagłady stawianych czasem w Polsce na żydowskich cmentarzach, najczęściej jednak poza jej granicami. I wreszcie ostatnia żałobna lista zawiera nazwiska żołnierzy, pochodzących z omawianego miasteczka, lub też synów czy wnuków byłych mieszkańców urodzonych już poza jego granicami, poległych w walce o państwo Izrael.

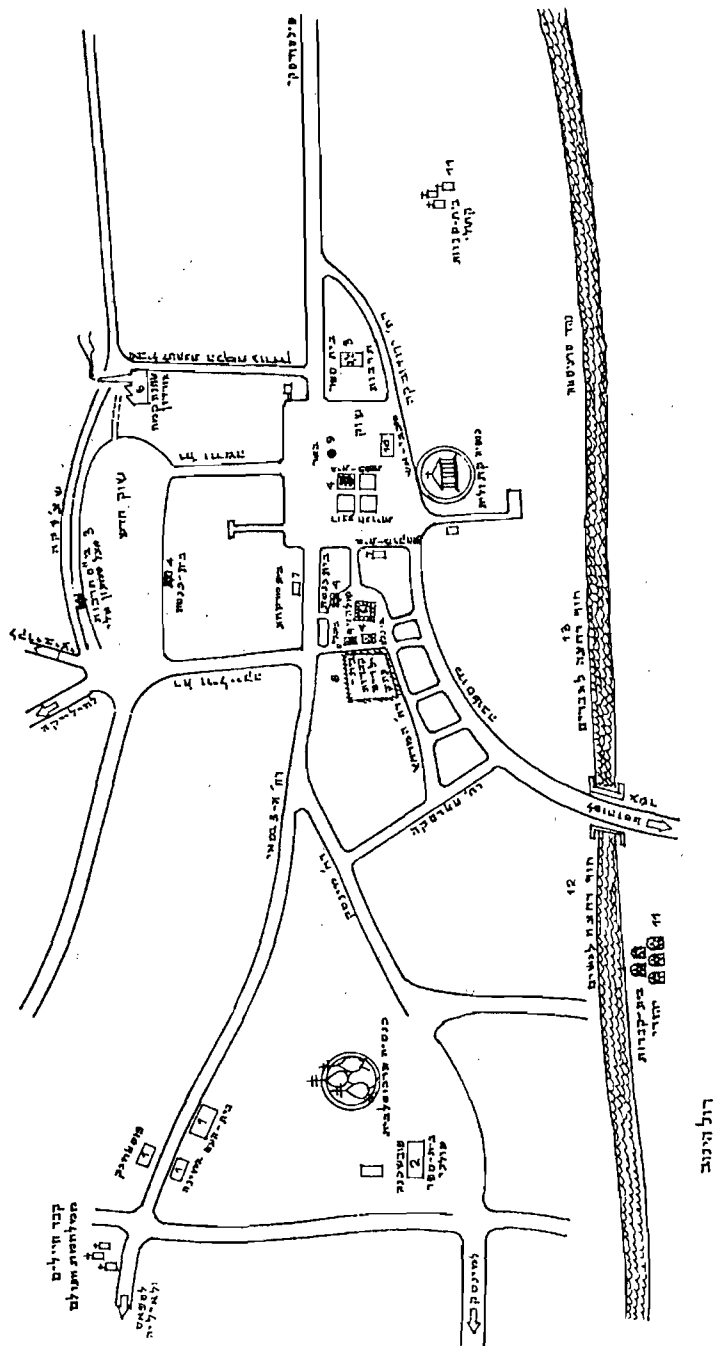
Dla tworzenia mitu przez księgi pamięci pomocnym jest niewątpliwie fakt, ich napisania i wydania zawsze poza granicami Polski⁹, najczęściej w kilkanaście lat po zagładzie¹⁰ i wiele lat po opuszczeniu miasteczka przez tych, którzy przystąpili do wydania dzieła. Okoliczności opuszczenia miasteczka były tragiczne, związane z przeżyciami które uniemożliwiają spokojne, zrównoważone podejście do opisywanych zdarzeń. O tym, jaki mit księgi te tworzą decyduje w dużym stopniu postawa ideologiczna ziomkostw, zespołów wydawniczych. Otóż, składają się one przede wszystkim z byłych mieszkańców miasteczek, którzy wywodzili się z rodzin o ideologiach syjonistycznej i Bundu lub pochodząc z rodzin tradycyjnie religijnych, zbuntowali się przeciw domowej tradycji, wstępując do którejś z wyżej wymienionych organizacji. Z natury rzeczy wydawaniem księgi zajmują się byli lub współcześni działacze kulturalni społeczności, osoby wykształcone, czasem zawodowo zajmujące się nauką, dalekie od tradycyjnego trybu życia. Za określonym ukierunkowaniem ksiąg, przemawia również fakt, że zagładę przeżyli przede wszystkim ci, którzy opuścili miaste-

czko jeszcze przed wojną; można to interpretować jako zwycięstwo sjonistów i oni podkreślają swoje racje w drukowanych tekstach, szczególnie w księgach wydawanych w Izraelu¹¹. Księgi wydane w kręgach bundowskich w diasporze skupiają uwagę przede wszystkim na działalności kulturalno-oświatowej własnych organizacji.

Świat chasydzki, który pozostał w pamięci nie-Żydów jako element najbardziej charakterystyczny w tradycyjnym miasteczku okresu międzywojennego, szczególnie w Polsce południowo-wschodniej, nie ma swego ambasadora wśród wydawców ksiąg pamięci. Najczęściej rola ideologii chasydzkiej w kształtowaniu się obrazu życia codziennego miasteczka oraz istnienie i działalność dworów poszczególnych cadyków pozostają na marginesie treści większości opracowań¹². Stan ten utrwała i to, że współcześnie rozwijające bogatą działalność poszczególne ugrupowania czy też dwory chasydzkie, zarówno w Izraelu, jak i Stanach Zjednoczonych, nie przejawiają zainteresowania przeszłością i życiem gminy w diasporze. Leży to zresztą u podstaw chasydzkiej ideologii. Kult cadyka jest ściśle personalny, przenosi się wraz z tymże z miejsca na miejsce nie ustosunkowując się do poszczególnych miejscowości, będących niejako miejscem postoju, a nie ośrodkiem, w którym toczy się życie gminy. Jedyne co łączy chasydów z przeszłością - konkretnym miejscem, gdzie rozwijało się życie dawnej społeczności to kult grobu, miejsca pochówku cadyka lub domu, w którym mieszkał; kult ten można praktykować bez upamiętniania innych treści. Ważne dla chasydów, jak też i dla ogółu Żydów, uczczenie miejsca pochówku najbliższej rodziny może być również obserwowane bez ustosunkowania się do miejscowości, w których nie toczy się już życie żydowskiej społeczności. Nie angażują się więc oni ani w wydawanie ksiąg pamięci, ani nie dbają, aby reprezentowany przez nich świat znalazł w nich właściwe mu miejsce i wierne odbicie.

I wreszcie trzeba jeszcze podkreślić ostatni czynnik, którego nie należy lekceważyć. Księgi pamięci powstają w społeczności współczesnej, dalekiej od tej, którą mają za zadanie uwiecznić. Grupa, która je wydaje ma własną, wprawdzie krótką, ale jednak powszechnie przyjętą historię, własne autorytety. Księgi te są finansowane przez poszczególnych członków ziomkostwa nie wedle równego podziału kosztów wydawnictwa, ale sponsorowane wedle możliwości i chęci poszczególnych osób, które czasem w wysokim opodatkowaniu się na rzecz wydania księgi widzą możliwość podkreślenia nie zawsze prawdziwych zasług własnej rodziny. Wywodzenie się ze znanego gniazda, posiadanie w rodowodzie uczonych mężów jest ważnym atutem w kształtowaniu etosu rodzinnego i budowaniu własnej pozycji. Wszystkie wymienione wyżej czynniki wpływają oczywiście na zaburzenie proporcji w ilości miejsca poświęconego poszczególnym problemom, na przerysowanie niektórych wątków, niedopracowanie czy też całkowite pominięcie innych.

Wymienione okoliczności towarzyszące procesowi powstawania ksiąg pamięci odzwierciedlone są nie tylko w treści tychże, ale może jeszcze bardziej dobitnie w ich szacie graficznej.



Plan miejscowości Dohinów, zamieszczony w księdze pamięci tegoż miasteczka *Es: tamid - vizkor l'Dohinów* (Wieczny płomień - dla upamiętnienia Dohinowa, Tel-Awiv 1985)

Cyfry arabskie dodane zostały przez autorkę niniejszego artykułu aby umożliwić odczytanie planu nie znającym hebrajskiego.

1. Dom ludowy, gmina, posterunek. 2. Polska szkoła powszechna. 3. Szkoły „Tarbut” (sieć szkół żydowskich z językiem wykładowym hebrajskim). 4. Synagoga. 5. Herder, jeszybot. 6. Młyn Gordona. 7. Apteki. 8. Stary cmentarz dziecięcy. 9. Studnia. 10. Straż pożarna. 11. Cmentarze, katolicki, żydowski, z pierwszej wojny światowej. 12. Plaża dla kobiet. 13. Plaża dla mężczyzn.

Do wyjątków należą księgi bez ilustracji. Są to tylko pojedyncze egzemplarze, wydawane pospiesznie, najczęściej zaraz po wojnie, techniką która uniemożliwia zamieszczenie zdjęć. Powszechnie przyjęte jest przekonanie, że fotografia, rysunek, stanowią obiektywizację przeszłości, przenoszą, ocalają od zapomnienia konkretne fakty, poszczególne postaci, świat w swojej prawdziwej istocie. Dobór zamieszczonych zdjęć znów uwarunkowany jest procesami historycznymi. Burzliwe wojenne losy społeczności żydowskiej sprawiły, że albumy rodzinne należą do rzadkości, pozostały one najczęściej w Polsce, ale za to zdjęcie przedstawia niezwykle wartość, jako prawdziwa dokumentacja świata, który przestał istnieć. W dobytku osób, które wyjechały z Polski jeszcze przed wojną lub uratowały się z wojennej pożogi, zachowały się przede wszystkim fotografie pojedynczych osób, najbliższych. Poza tym częste są zdjęcia ilustrujące życie i przygody młodych, a więc fotografie ze szkoły, dokumentujące działalność klubów sportowych, organizacji kulturalno-oświatowych młodzieży żydowskiej. Rzadsze są zdjęcia ukazujące uroczystości o charakterze rodzinnym; robienie takowych nie leżało w żydowskiej tradycji; fotografowanie podczas świąt było w większości wypadków niemożliwe, gdyż zabraniają tego przepisy religijne. Najmniej zachowało się zdjęć przedstawiających miasteczko, jego architekturę, najważniejsze budynki, ulice. A to przecież stanowi element wiążący. Księgi w znacznej swej większości wydawano w okresie, w którym trudno było do Polski pojechać, aby uzupełnić szatę ilustracyjną tomu. Toteż często spotykamy w księgach pamięci rysunki, które mają czytelnikowi przybliżyć nie istniejący już świat. Domorośli najczęściej artyści odtwarzają z pamięci ulice, poszczególne domy, wnętrza synagogi.

Do najbardziej interesujących należą mapy osiedli. Rysowane z pamięci uderzają dążeniem do przedstawienia całego miasteczka, zarówno świata żydowskiego, jak i tego, który istniał obok i - jak sądzą niektórzy badacze - był przez Żydów zupełnie nie zauważony¹³. Interesującym przykładem łączenia tych dwóch światów jest mapa Kałusza, zamieszczona w księdze pamiątkowej tego miasteczka¹⁴. Na schematycznie narysowanym planie umieszczono wszystkie ważniejsze, zdaniem autora, instytucje. Podział na dwa światy widoczny jest na pierwszy rzut oka. Otóż, wszystkie instytucje nieżydowskie oraz nazwy ulic oznaczone są polskim alfabetem i po polsku, instytucje należące do świata żydowskiego, podpisane są po hebrajsku. Sąsiedzkie usytuowanie sprawiło, że niemalże graniczą ze sobą dwa teksty; „Plac piłki nożnej” oraz napis oznaczający żydowski cmentarz; cmentarz katolicki oznaczony jest krzyżem i słowem „cmentarz”. Użycie krzyża jako oznacznika zasługuje na szczególną uwagę, gdyż w głęboko zakorzenionej tradycji żydowskiej leży unikanie tego znaku. Dwoma alfabetami: łacińskim i hebrajskim, podpisana jest siedziba niemieckiej policji kripo. W tym wypadku oznaczono bowiem instytucję, która nie należała do żadnego z tradycyjnych światów miasteczka, niemniej zaważyła zasadniczo na jego losie.

Dwa światy istnieją w świadomości oraz w pamięci byłych żydowskich mieszkańców miasteczka, ale oczywiście obok siebie, a w niektórych przypadkach są sobie przeciwstawne lub wrogie. Nie bez przyczyny autor mapy

Dołhinowa otacza kręgiem rysunki kościoła i cerkwi, ogradzając je ściśle od świata kontaktów i miejsca spotkań, jak wyszczególnione na tejże mapie: rynek, apteka, szkoła, młyn¹⁵.

Instytucje żydowskie zamieszczone na pojedynczych mapach często oznaczone są gwiazdą Dawida, menorą, co podkreśla ich przynależność do świata Żydów, żydowskiej tradycji. Kryteria doboru i hierarchia ważności instytucji zależą oczywiście od autora mapy. Niewątpliwie jest to wynik jego postawy ideologicznej, rezultat poddania się określonymu mitowi miasteczka. Najczęściej instytucje obsługujące społeczność żydowską uwzględnione są bardzo szczegółowo. W wielu przypadkach z równą starannością i jednakowym zaangażowaniem autorzy map rysują tak ważne dla tradycyjnej społeczności żydowskiej instytucje gminne, jak synagoga, cmentarz, łaźnia rytualna, szkoły dla młodzieży żydowskiej, co siedziby poszczególnych stowarzyszeń o charakterze społeczno-kulturalnym czy też klubów sportowych, skupiających niekiedy tylko garstkę młodzieży.

Charakter książki podkreślają zawsze ilustracje symbolizujące smutek, żalobę. Są one brane zarówno z symboliki ogólnej jak i specyficznej dla religii, ideologii żydowskiej. Stronice książki, szczególnie te, gdzie wymienia się nazwiska osób, które zginęły, ramowane są na czarno, poszczególne strony ozdabia się rysunkami złamanej świecy, przewróconego lichtarza, dwóch lichtarzy ze złamanymi świecami, wizerunkiem przewróconej lub złamanej menor, płonącego zniczem, itp.

Przedstawiony powyżej model książki pamięci miasteczka żydowskiego tworzy jego określony mit. Autorzy książek i ich redaktorzy zbudowali nowy obraz, różny od powszechnie spotykanego. Wyobrażenie, mit tradycyjnego *shtetl* z wschodniej Europy, nie jest zjawiskiem nowym w żydowskiej tradycji. Przeciwnie, funkcjonuje jako dokładnie sprecyzowany autostereotyp, którego pierwsze przekazy znamy z literatury pięknej pisanej w języku jidysz pod koniec XIX oraz na przełomie XIX i XX stulecia. Stereotyp ten, ukształtowany, a może przede wszystkim utrwalony przez takich pisarzy jak Szalom Asz, Mendele Mojcher Sforim czy Szolem Alejchem, pozostał jako powszechnie funkcjonujący do czasów współczesnych (Miron 1981, s. 19-139). Przedstawia on żydowską społeczność małomiasteczkową, żyjącą własnym zamkniętym życiem, którego podstawowe zasady opierają się przede wszystkim na poszanowaniu instytucji patriarchalnej rodziny¹⁶, przynależności do społeczności żydowskiej, podporządkowaniu się jej instytucjom. Stereotyp ten rysuje dokładnie wewnętrzną strukturę społeczności żydowskiej idealizując reguły współżycia wewnątrz gminy, które oparte są na podstawowych zasadach religii żydowskiej i głębokiej humanitarnej tradycji. Mit miasteczka żydowskiego przedstawia dokładnie specyficzną stratyfikację społeczną jego mieszkańców, podkreślając stałość ładu społecznego opartego na wspomnianych wyżej wartościach.

Ale tak idealny obraz nie jest jedynym. Już na początku bieżącego stulecia literatura piękna wzbogaca stereotypowy obraz miasteczka o nowe treści, włączając w obraz tradycyjnego życia, elementy świeckie, ideologię buntu przeciw

uznanym autorytetem (Weissenberg 1933). Pozbawia to mit żydowskiego *shtetl* zabarwienia optymistycznego, podkreślając smutne strony życia, beznadziejność walki o egzystencję w bardzo trudnych warunkach. Z zetknięcia się tych dwóch podstawowych tendencji naturalną kolejną rzeczą zwyczajnie wychodzi stereotyp pozytywny. Dalsze kształtowanie się mitu miasteczka wschodnioeuropejskiego przebiegało już bowiem w okresie przed drugą wojną światową, najczęściej poza granicami Europy, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Izraelu, a to musiało sprzyjać idealizacji. Tendencji tej nie oparli się również naukowcy. Mit idealnej społeczności żydowskiej w Europie wschodniej przewija się w pracach antropologów. M. Mead we wstępie do cytowanej już w niniejszym artykule pierwszej modelowej monografii miasteczka żydowskiego Europy wschodniej, pisze że celem badań (prowadzonych w parę lat po zakończeniu drugiej wojny światowej) było uchwycenie piękna życia w małym miasteczku żydowskim, które zachowało się w pamięci współczesnych respondentów (Zborowski, Herzog 1953, s. 11). Stawia ona znak równości pomiędzy realiami a uzyskanym przez antropologów wyidealizowanym wyobrażeniem tegoż życia. Realizacji mitu szczęśliwości podporządkowana jest wspomniana wyżej monografia, której autorzy piszą wyraźnie we wstępie, że źródła literackie traktowali na równi z etnograficznymi, ale uważają, że stworzona przez nich modelowa monografia miasteczka żydowskiego reprezentuje całość żydowskiej kultury i ukazuje wspólny trzon, z którego mogły wywodzić się różne zindywidualizowane, odmienne losy poszczególnych społeczności. Model stworzony przez parę Herzog - Zborowski był przez wiele lat jedynym i niepodważalnym wzorcem dla badaczy kultury *shtetl*. Obierając inną metodę badań, para autorska Roskies - Roskies wydaje monografię miasteczka opartą przede wszystkim na publikowanych tekstach o charakterze materiałowym, literackim oraz wyjątkach z ksiąg pamięci (Roskies, Roskies 1973). Dobór tekstów dokonany został bardzo starannie. Autorzy pragnęli ogarnąć ramami książki jak najwięcej dziedzin życia małego miasteczka, pokazać jego barwność i wielostronność poszczególnych zjawisk. Niemniej zarówno zestaw tekstów, jak i komentarze do nich wskazują na podporządkowanie się mitom „złotego wieku” (Steiner 1971, s. 3-4). Złożoność problemu widzą autorzy innego opracowania opartego na księgach pamięci. W obszernym i poruszającym wiele problemów wstępie do zbioru tekstów wybranych z ksiąg pamięci a składających się na opis życia w żydowskim miasteczku i zagłady tegoż, J. Kugelmass i J. Boyarin poruszają sprawę ustosunkowania się do przeszłości autorów poszczególnych opracowań (Kugelmass, Boyarin 1983, s. 14-17). Przyczynę idealizacji przeszłości, mit spokojnego życia w miasteczku, gdzie panowała powszechna miłość bliźniego i poszanowanie podstawowych praw współżycia, który (powielany przez ich respondentów) widzą oni w tym, że wszystkie wspomnienia osób, które przeżyły, przyćmione są piętnem zagłady, co uniemożliwia krytyczne spojrzenie w przeszłość.

Wydaje mi się jednak ważnym poszerzenie platformy rozważań. Mit bowiem, który tworzą księgi pamięci, to nie tylko idealizacja przeszłości, ale przede wszystkim wprowadzenie zmian w tradycyjnym obrazie miasteczka.

Dotyczą one często przerysowania roli instytucji o charakterze kulturalno-społecznym. Oczywiście istniały takowe, prowadziły ożywioną działalność (szczególnie wśród młodzieży), niemniej należałoby się zastanowić, czy we wszystkich gminach żydowskich działalność ta była tak ważna i żywa, jak to sugerują niektóre księgi pamięci. Podkreślając zarówno w tekstach, jak i w dokumentacji wspomniane wyżej czynniki, jednocześnie widzimy tendencję do zmniejszenia roli i instytucji i prądów religijnych w kształtowaniu się życia codziennego. Są to niewątpliwie nowe komponenty mitu, które zasługują na uwagę badaczy.

LITERATURA

- Barthes R.
1972 *Mythologies*, London.
- Bidney D.
1953 *Theoretical Anthropology*, New York.
- Kugelmass J., Boyarin J. eds.
1983 *From a Ruined Garden. The Memorial Books of Polish Jewry*, New York.
- Miron D.
1981 *Der Image fun Sztetl*, Tel-Aviv (jidysz)
- Roskies D. K., Roskies D. G.
1975 *The Shtetl Book*, Tel-Aviv.
- Steiner G.
1971 *In Bluebird's Castle: Some Notes Towards Redefinition of Culture*, New Haven.
- Szacki I.
1952, 1955 *Yizkor Bicher Yivo Bletter* XXXVI 264-282, XXXIX 339-351, New York. (jidysz)
- Wein A.
1973 *Sifrei zikaron k'makor l'checker toldot kehilot Israel b'Europa*, Yad Vashem kovec 9 209-222, Jerozolima (hebrajski)
- Weinberg M.
1938 *Die Memorbuecher der juedischen Gemeinden in Bayern*, Muenchen.
- Weissenberg I. M.
1906 *A Sztetl*, Warszawa (jidysz).
- Yerushalmi Y. H.
1982 *Zakhor: Jewish History and Jewish Memory*, Seattle.
- Zborowski M., Herzog E.
1962 *Life is with People*, New York.

Przypisy

¹ Księga ta *Khurbn Proskorow* (Zagłada Proskurowa) słusznie uważana jest za prototyp wychodzących wspólnie (Kugelmass, Boyarin 1983, s. 7).

² Posługując się w moich dalszych rozważaniach terminem „mit” opieram się na szerszej definicji tego pojęcia, znanej przede wszystkim z prac A. Barthesa oraz D. Bidneya.

³ Pierwszą znaną mi księgą pamięci wydaną dla uczczenia ofiar zagłady jest *Lodzer Yizker-Bukh* (Księga pamięci Łodzi), która ukazała się w 1943 roku w Nowym Yorku.

⁴ Bardzo często jako wydawca księgi figurują ziomkostwa miasteczka X działające w USA i Izraelu, Argentynie, USA i Izraelu itp.

⁵ Badania nad pojedynczymi gminami prowadzone są powszechnie; do najpopularniejszych wydawnictw o charakterze zbiorowym należą: *Pinkas ha-kehilot; ensiklopedia shel ha-yisluvin...* (Hebr.). (*Pinkas ha-kehilot*; encyklopedia gmin żydowskich) wydana przez Instytut Pamięci Yad Va-sheem w Jerozolimie, od roku 1969. Dotychczas ukazały się w tej serii tomy dotyczące Rumunii, Węgier, Bawarii oraz częściowo terenów Polski.

⁶ W obliczeniach tych celowo pominęłam księgi pamięci gmin żydowskich z terenów Europy Środkowej i zachodniej, przede wszystkim Niemiec, różnią się one bowiem w sposób zasadniczy od omawianych.

⁷ Nie jest to obliczenie absolutnie dokładne, opieram się jedynie na nazwach miejscowości wymienionych w poszczególnych tytułach. Istnieją jednak tomy, które w tytule mają zaznaczone, że dotyczą danej miejscowości „i okolicy” oraz takie, które wspominają o okolicznych miejscowościach nie wyodrębniając tego.

⁸ Z zagłady wojennej uratowało się ponoć około 20 osób. *Sefer yizkor le-kehilot Sarnaki*, (Księga pamięci gminy Sarnaki), Haifa 1968.

⁹ Wyjątek stanowi, wydana w 1947 roku w Łodzi księga pamięci Wilna - a więc też napisana poza miastem, którego dotyczy: *Bleter vegn Vilne; zambukh*, L. Ran, L. Koryski (red., wydał Związek Żydów Pochodzących z Wilna w Polsce, Łódź 1947.

¹⁰ Okres największego nasilenia w ruchu wydawniczym przypada na dziesięciolecie 1960-1970, co tłumaczone jest przez psychologów tym, że dopiero po upływie pewnego czasu, ci którzy przeżyli zagładę mogli wrócić do wspomnień.

¹¹ Następuje tu swego rodzaju zatuzowanie prawdziwej sytuacji. Młodzież żydowska o poglądach socjaldemokratycznych i w ogóle lewicowych, też emigrowała przed wojną do ówczesnej Palestyny, gdzie stworzyła dużą społeczność kibucową. U podstaw ideologii większości kibuców leży chęć oderwania się od tradycji diaspory i nie uczestniczą one w wydawaniu ksiąg upamiętniających poszczególne gminy.

¹² Znajduje to potwierdzenie w faktach, że wielkie i ważne ośrodki ruchu chasydskiego, jak np. Bobowa nie doczekały się do dziś własnej księgi pamięci.

¹³ Najdobitniej podkreślają to w swej książce E. Herzog i M. Zborowski (1956 c.20) pisząc we wstępie: „*My shtetl means my community, and community, means the Jewish community*”.

¹⁴ *Kalusz - chaieha ve'hurbana shel ha'aiara* (Kalusz, życie i zagłada miasteczka), Tel-Aviv, 1980.

¹⁵ *Esz tamid - yizkor l' Dolhynów* (Wieczny płomień - dla upamiętnienia Dolhynowa), Tel-Aviv, 1985.

¹⁶ Jest to powszechne w tradycji żydowskiej, mimo że o przynależności do narodu żydowskiego decyduje pochodzenie matki, a nie ojca.

Olga Goldberg-Mulkiewicz

THE MEMORY BOOK (MEMORBUECHER) AND THE MYTH OF A JEWISH LITTLE TOWN

Summary

One of the most respectable ways of commemorating a deceased person in Jewish tradition was to issue a book describing his life and achievements. After Holocaust, according to that custom, numerous Jewish associations of compatriots had initiated an action of editing books commemorating Jewish communities inhabiting, up to the Second World War little towns, now extinct. The article deals with the Memory Books issued in honor of Jewish communities living once in Eastern Europe, in social units characteristic for Jewish culture called *shtetl*. It is not possible to give an exact number of those books neither the number of towns they concern. The author has recorded as many as 428 of them concerning the localities situated in the Polish state territory from before 1939. They contain data referring to 547 Jewish communities.

The books began to be published immediately after the war, the action reached its climax in the years 1960-1970, but they are appearing till now, issued by Jewish organizations of fellow countrymen, mainly in Israel, North and South America.

The composition of each Memory Book corresponds with a pattern shaped by a long-lasting tradition. It always contains a historical part, myth of the origin, i.e. the settlement of Jews in a particular town, a description of the Jewish life in the period between two Wars and then an account of Holocaust. Some of the Books refer to the vicissitudes of Jews after the Second World War. Particular chapters of the Books are written by the members of communities who have survived, only historical introductions are sometimes works of professional historians. Most of the Memory Books are multilingual (mainly in Yidish, Hebrew and English). They are supplied with illustrations, first of all photos taken in the period 1918-1939.

It could have been assumed that Memory Books would be a good sources documentation of the life of non-existing places and communities. But due to the category of people publishing and to other circumstances they rather create a new, specific myth of a Jewish little town. The myth is not an absolute consequence of that created by fiction literature, known and widespread owing to such authors as Sholem Alejchem and Mensele Mojcher Sforim. Neither does it correspond with the image of a Jewish little town as it remained in memory of the Poles. First of all it neglects the events having any meaning for the Chassid (orthodox Jewish) communities, paying more attention to the activity of social and cultural institutions.

Translated by Anna Kuczyńska-Skrzypek